



Sygn. akt II UK 532/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Romualda Spyt

SSN Andrzej Wróbel (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku Z. J.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w G.
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 21 lutego 2019 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 28 czerwca 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

oddala skargę kasacyjną

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 17 sierpnia 2016 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił przyznania prawa do emerytury Z. J. z uwagi na nieudokumentowanie wymaganego 25-letniego okresu składkowego i nieskładkowego. ZUS podał, że nie uwzględnił okresu pracy ubezpieczonego w gospodarstwie rolnym J. i E. D. od 24 czerwca 1973 r. do 31 sierpnia 1973 r. z uwagi na fakt, iż nie został zgłoszony do ubezpieczenia społecznego.

Ubezpieczony odwołał się od powyższej decyzji i wskazał, że pracował w gospodarstwie rolnym J. i E. D. w S. bezpośrednio po ukończeniu szkoły zawodowej, przy czym prace w tym gospodarstwie wykonywał w godzinach 8:00 - 16:00.

Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 13 grudnia 2016 r., sygn. akt VIII U [...], oddalił odwołanie ubezpieczonego. Ustalił, że w okresie od 24 czerwca 1973 r. do 31 sierpnia 1973 r. Z. J. pracował w gospodarstwie rolnym E. i J. D., oddalonym o około 3 km od jego miejsca zamieszkania. Ubezpieczony od poniedziałku do soboty dojeżdżał do gospodarstwa na rowerze. Pracował w różnych godzinach, w zależności od potrzeb, od 6 do 10 godzin. Ubezpieczony pomagał we wszystkich pracach wykonywanych w tym gospodarstwie. E. i J. D. nie zawarli ze Z. J. umowy o pracę. Prace Z. J. świadczone były w ramach pomocy sąsiedzkiej, za którą otrzymywał produkty rolne pochodzące z gospodarstwa oraz kwoty pieniężne. Wnioskodawca nie należał do członków rodziny państwa D..

Sąd Okręgowy wskazał, że spór pomiędzy stronami koncentrował się wokół ustalenia, czy okres pracy w gospodarstwie rolnym E. i J. D., tj. od 24 czerwca 1973 r. do 31 sierpnia 1973 r., należy zaliczyć ubezpieczonemu do ogólnego stażu pracy jako okres uzupełniający. Sąd Okręgowy podniósł, iż wspólne zamieszkiwanie z rolnikiem lub jego brak nie może być samodzielną podstawą do ustalenia, czy ubezpieczony spełnił przesłanki do uzupełnienia stażu pracy z tytułu pracy w gospodarstwie rolnym. Niewystarczające jest bowiem ustalenie, iż domownik jedynie dorywczo (okazjonalnie) pomagał w gospodarstwie rolnym. Warunek wykonywania stałej pracy przez domownika wymaga uwzględnienia celu ustawy z 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników. Decydujące znaczenie ma korelacja zachodząca między definicją rolnika i domownika. Zabieg ten pozwala na uwzględnienie szczególnej relacji interpersonalnej między domownikiem i rolnikiem.

Po dokonaniu analizy stanu faktycznego sprawy Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości, że praca ubezpieczonego w gospodarstwie E. i J. D. miała charakter okazjonalny, dorywczy, przy czym byli oni osobami obcymi wobec siebie. Ubezpieczony pomagał w pracach przy gospodarstwie, jednak praca ta miała charakter epizodyczny, jednorazowy - w wakacje od nauki szkolnej w roku 1973.

Sąd podkreślił, że ubezpieczony ani wcześniej, ani później nie pracował w tym gospodarstwie, nie można zatem uznać, aby miał jakiekolwiek nastawienie wobec tego gospodarstwa, polegające na psychicznym związaniu, które podkreśla się w orzecznictwie. Ponadto do bezspornych okoliczności należało, iż odległość od miejsca zamieszkania wynosiła około 3 km, które ubezpieczony pokonywał codziennie w dni robocze, nie mieszkał on bowiem w tym gospodarstwie. Nie sposób zatem uznać, że zrealizowała się przesłanka zamieszkiwania przezeń najdalej w „najbliższym sąsiedztwie”, co - jak wynika dalej z utrwalonego poglądu orzecznictwa - wyklucza uznanie, że praca ta była wykonywana w sposób stały oraz że ubezpieczony był dyspozycyjny wobec rolnika. Reasumując, w ocenie Sądu I instancji ubezpieczony nie spełnił przesłanek niezbędnych do uzupełnienia okresu pracy w gospodarstwie rolnym, tym samym nie wykazał spełnienia ogólnego stażu pracy. Z uwagi na powyższą interpretację Sąd Okręgowy uznał, że decyzja ZUS była prawidłowa.

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 28 czerwca 2017 r., sygn. akt III AUa [...], oddalił apelację od wyroku Sądu Okręgowego.

Sąd drugiej instancji podzielił ustalenia dokonane przez Sąd Okręgowy. Jak wskazał, przedmiotem sporu między stronami na etapie postępowania apelacyjnego pozostawała kwestia, czy okres pracy wnioskodawcy w gospodarstwie rolnym J. i E. D. w S. od 24 czerwca 1973 r. do 31 sierpnia 1973 r. może zostać uwzględniony przy ustalaniu prawa wnioskodawcy do emerytury jako okres składkowy na podstawie art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Po dokonaniu analizy przedstawionego przez ubezpieczonego materiału dowodowego, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że wnioskodawca nie wykazał, aby w spornym okresie pracował w gospodarstwie J. i E. D. w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie i w sposób ciągły, tj. umożliwiając właścicielom gospodarstwa skorzystanie z jego pracy w sposób niezmienny. O ile ubezpieczony wykonywał pracę w gospodarstwie od 6 do 10 godzin dziennie, o tyle brak jest zdaniem Sądu podstaw do przyjęcia, że pozostawał dyspozycyjny wobec rolników w sposób, jaki jest wymagany dla uzupełnienia okresów składkowych i nieskładkowych pracą w gospodarstwie rolnym. Przeczy temu okoliczność, iż

po zakończeniu pracy około godziny 17, Z. J. wracał do domu, odległego od gospodarstwa o 3 km. Sąd Apelacyjny wskazał, że brak jest także podstaw do uznania, jakoby Z. J. oraz J. i E. D. łączył stosunek pracy. Ewentualne natomiast stwierdzenie, że była to umowa o świadczenie usług, nie zmieniałoby sytuacji ubezpieczonego, albowiem ówczesne umowy takie stanowiły tytuł do ubezpieczenia, o ile wykonywane były przez okres dłuższy niż 6 miesięcy. W tym stanie rzeczy, Sąd Apelacyjny podzielił ocenę Sądu Okręgowego, iż ubezpieczony nie legitymuje się wymaganymi do przyznania emerytury 25 latami okresów składkowych i nieskładkowych, a to wskutek niezaliczenia do okresów składkowych okresu pracy ubezpieczonego w gospodarstwie rolnym państwa D. od 24 czerwca 1973 r. do 31 sierpnia 1973 r.

Ubezpieczony Z. J. zaskarżył powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną w całości i wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania. Skargę oparł na podstawach:

1) naruszenia prawa materialnego, tj. art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2013 r., poz. 1440) przez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że przesłanką zaliczenia do okresu składkowego przy ustalaniu prawa do emerytury ubezpieczonego okresu pracy w gospodarstwie rolnym w okresie od dnia 24 czerwca 1973 r. do 31 sierpnia 1973 r. jest jego dyspozycyjność wobec rolnika wykraczająca poza ustalony dzienny czas wykonywania tej pracy, przekraczający 4 godziny dziennie;

2) naruszenia przepisów postępowania, mogącego mieć wpływ na wynik sprawy, tj. art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez niewyjaśnienie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku motywów uznania, że ubezpieczony nie pozostawał w okresie swojej pracy w gospodarstwie rolnym w dyspozycji rolnika, w sytuacji gdy jego praca w tym gospodarstwie rolnym w analizowanym okresie trwała od 6 do 10 godzin dziennie, a także z jakich względów uznał, że ubezpieczony nie wykazał, że w spornym okresie pracował w gospodarstwie rolnym J. i E. D. w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie i w sposób ciągły, tj. umożliwiającą właścicielom gospodarstwa skorzystanie z jego pracy w sposób niezmienny.

Skarżący podał, że w ocenie Sądu drugiej instancji ubezpieczony nie wykazał, aby w spornym okresie pracował w gospodarstwie rolnym J. i E. D. w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie i w sposób ciągły, tj. umożliwiający właścicielom gospodarstwa korzystanie z jego pracy w sposób „niezmienny”. Następnie stwierdził częściowo sprzecznie z powyższą oceną, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił, że ubezpieczony wykonywał pracę w gospodarstwie od 6 do 10 godzin dziennie. Wynikające z tych sprzeczności chaos i niejednoznaczność ustaleń faktycznych nie pozwalają na pełną kontrolę kasacyjną analizowanego orzeczenia.

Sąd uznał także, że brak jest podstaw do przyjęcia, że ubezpieczony pozostawał dyspozycyjny wobec rolników w sposób, jaki jest wymagany dla uzupełnienia okresów składkowych i nieskładkowych pracą w gospodarstwie rolnym, gdyż przeczy temu okoliczność, iż po zakończeniu pracy popołudniu wracał do domu odległego o około 3 km. Zaskarżony wyrok narusza zdaniem skarżącego w sposób niewątpliwy wymóg jego prawidłowego uzasadnienia, a tym samym uchybia przepisom art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w stopniu uniemożliwiającym kontrolę kasacyjną. Sąd drugiej instancji uchybił obowiązkowi należytego uzasadnienia podstawy prawnej zasadniczego motywu oddalenia apelacji przez to, że nie wyjaśnił, jakiego rodzaju dyspozycyjności w świetle art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej wymaga się od osoby wykonującej pracę u rolnika w sytuacji, gdy ustalono, że praca ta codziennie trwała od 6 do 10 godzin dziennie, a kwestię tę sprowadził do formuły „w sposób, jaki jest wymagany dla uzupełnienia okresów składkowych i nieskładkowych pracą w gospodarstwie rolnym”, która to formuła nie zawiera istotnego dla wyjaśnienia sprawy ładunku informacyjnego.

W ocenie skarżącego zaskarżonemu wyrokowi należy także zarzucić naruszenie art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej przez to, że Sąd uznał za przesłankę zaliczenia do okresu składkowego przy ustalaniu prawa do emerytury ubezpieczonego okresu pracy w gospodarstwie rolnym w okresie od dnia 24 czerwca 1973 r. do 31 sierpnia 1973 r. jego dyspozycyjność wobec rolnika, wykraczającą poza ustalony dzienny czas wykonywania tej pracy, przekraczającą 4 godziny dziennie, przez co błędnie zakwalifikował tę pracę jako wykonywaną niestale.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o:

1. odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania jako niezawierającej okoliczności uzasadniających jej rozpoznanie, ewentualnie;
2. oddalenie skargi kasacyjnej w przypadku przyjęcia jej do rozpoznania;
3. zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję według norm przepisanych.

W ocenie organu rentowego wyrok Sądu Apelacyjnego wydany dnia 28 czerwca 2017 r. jest prawidłowy. Sąd Apelacyjny w sposób niebudzący wątpliwości ustalił stan faktyczny sprawy i prawidłowo zastosował i zinterpretował wszystkie przepisy prawne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma uzasadnionych podstaw.

Spór w rozpoznawanej sprawie dotyczy możliwości zaliczenia okresu pracy ubezpieczonego Z. J. w gospodarstwie rolnym J. i E. D. w okresie od dnia 24 czerwca 1973 r. do 31 sierpnia 1973 r. do 25 – letniego stażu składkowego i nieskładkowego, wymaganego do nabycia prawa do emerytury z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 887 ze zm.; dalej: ustawa o emeryturach i rentach z FUS). Możliwość taką stwarza art. 10 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, zgodnie z którym przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również następujące okresy, traktując je, z zastrzeżeniem art. 56, jako okresy składkowe: 1) okresy ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacono przewidziane w odrębnych przepisach składki; 2) przypadające przed dniem 1 lipca 1977 r. okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego po ukończeniu 16 roku życia oraz 3) przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia.

Regulacja ta ma charakter szczególny. Trzeba bowiem pamiętać, że zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, świadczenia na warunkach i w

wysokości określonych w ustawie przysługują co do zasady ubezpieczonym i członkom rodziny pozostałym po ubezpieczonych. W myśl art. 4 pkt 13 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, ubezpieczonym jest zaś osoba, która podlega ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, określonym w przepisach o systemie ubezpieczeń społecznych, a także osoba, która przed dniem wejścia w życie ustawy podlegała ubezpieczeniu społecznemu lub zaopatrzeniu emerytalnemu, z wyłączeniem ubezpieczenia społecznego rolników. Definiując w ten sposób pojęcie ubezpieczonego na gruncie ubezpieczenia emerytalno – rentowego ustawodawca akcentuje odrębność systemów ubezpieczenia społecznego na podstawie ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 137, poz. 887 ze zm.) i ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 277 ze zm.), które to systemy zostały oparte na odmiennych zasadach podlegania ubezpieczeniu, finansowania i udzielania świadczeń. W związku z tym przepisy zawarte w tych ustawach, normujące możliwość wzajemnego uwzględniania okresów ubezpieczenia, należy uznać za przepisy szczególne, które wymagają ścisłego interpretowania i ostrożnego stosowania.

Wynikająca z art. 10 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS możliwość uwzględnienia w stażu składkowym okresów innych niż enumeratywnie wymienione w art. 6 tej ustawy została uzależniona od kumulatywnego spełnienia dodatkowych przesłanek, a mianowicie ograniczono ją do sytuacji, gdy okresy ustalone na podstawie art. 5 – 7 ustawy są krótsze od stażu wymaganego do przyznania emerytury, a zaliczalność okresów podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników, prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w tym gospodarstwie następuje jedynie w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego stażu. Przepis art. 10 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS koresponduje przy tym z art. 20 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników statuując zasadę niedopuszczalności podwójnego uwzględniania danego okresu, zarówno przy ustalaniu prawa do świadczeń z powszechnego ubezpieczenia emerytalnego i rentowego, jak i świadczeń z ubezpieczenia społecznego rolników.

Ustawodawca posłużył się w art. 10 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS różnymi określeniami pozwalającymi na uzupełnienie stażu

ubezpieczeniowego okresami wymienionymi w tym przepisie. Z mocy art. 10 ust. 1 pkt 1 ustawy, uwzględniane są okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego, za które opłacono składki przewidziane w odrębnych przepisach. Oznacza to, że w powszechnym stażu ubezpieczeniowym podlega uwzględnieniu okres ubezpieczenia społecznego rolnika, który wywiązał się z obowiązku składkowego przewidzianego w przepisach obowiązujących w okresie, w którym przypada to ubezpieczenie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2006 r., I UK 73/06, LEX nr 288989). Z kolei wynikiem rozwiązań przyjętych w art. 44 ust. 3 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 1989 r. Nr 24, poz. 133 ze zm.), a obecnie art. 4 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, jest – począwszy od 1 stycznia 1983 r. – uzależnienie zaliczenia pracy domownika w gospodarstwie rolnym jako okresu uzupełniającego od opłacenia za niego przez rolnika składki na ubezpieczenie społeczne rolników (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II UKN 230/98, OSNAPiUS 1999 nr 20, poz. 657). Zasadniczo więc uwzględnia się jako uzupełniające okresy podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników i opłacania składek na to ubezpieczenie, a tam, gdzie system ubezpieczenia społecznego rolników jeszcze nie funkcjonował lub nie obejmował wszystkich osób zatrudnionych w gospodarstwie rolnym i obecnie podlegających temu systemowi, przepisy art. 10 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS pozwalają na zaliczenie, jako składkowych, okresów prowadzenia gospodarstwa rolnego przed dniem 1 lipca 1977 r. (tj. przed wejściem w życie ustawy z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin – Dz.U. Nr 32, poz. 140) i pracy w gospodarstwie rolnym przed dniem 1 stycznia 1983 r. (tj. przed wejściem w życie ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin).

Jak zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 stycznia 2017 r., I UK 491/15 (LEX nr 2242375), w judykaturze dominuje pogląd, że o uwzględnieniu przy ustalaniu stażu ubezpieczeniowego uprawniającego do świadczeń emerytalno - rentowych okresów pracy w gospodarstwie rolnym sprzed objęcia rolników obowiązkiem opłacania składek na rolnicze ubezpieczenie społeczne domowników

(tj. przed dniem 1 stycznia 1983 r.) przesądza wystąpienie dwóch okoliczności: wykonywanie czynności rolniczych powinno odbywać się zgodnie z warunkami określonymi w definicji legalnej domownika oraz w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy, tj. minimum 4 godzin dziennie (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 1997 r., II UKN 96/96, OSNAPiUS 1997 nr 23, poz. 473; z dnia 13 stycznia 1998 r., II UKN 433/97, OSNAPiUS 1998 nr 22, poz. 668; z dnia 13 listopada 1998 r., II UKN 299/98, OSNAPiUS 1999 nr 24, poz. 799; z dnia 18 lutego 1999 r., II UKN 491/98, OSNAPiUS 2000 nr 8, poz. 324, notka; z dnia 9 listopada 1999 r., II UKN 190/99, OSNAPiUS 2001 nr 4, poz. 122, notka; z dnia 3 grudnia 1999 r., II UKN 235/99, OSNAPiUS 2001 nr 7, poz. 236, notka; z dnia 10 maja 2000 r., II UKN 535/99, OSNAPiUS 2001 nr 21, poz. 650; z dnia 12 maja 2000 r., II UKN 538/99, OSNAPiUS 2001 nr 21, poz. 651; z dnia 27 czerwca 2000 r., II UKN 612/99, OSNAPiUS 2002 nr 1, poz. 21, notka; z dnia 3 lipca 2001 r., II UKN 466/00, OSNP 2003 nr 7, poz. 186; z dnia 8 marca 2001 r., II UK 305/10, LEX nr 852557; z dnia 22 stycznia 2003 r., II UK 51/02, OSNP 2004 nr 7, poz. 127; z dnia 19 marca 2010 r., II UK 249/09, LEX nr 599773 i z dnia 28 czerwca 2013 r., I UK 24/13, OSNP 2014 nr 4, poz. 61). Podkreśla się, że celem wprowadzenia uregulowania przewidzianego w art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS było stworzenie możliwości zaliczenia do stażu ubezpieczeniowego uzupełniająco okresów pracy w gospodarstwie rolnym domowników przed dniem 1 stycznia 1983 r. Zaliczenie tego okresu pracy, jako okresu składkowego, mimo braku opłacenia składek na ubezpieczenie rolnicze, pozwoliło traktować tę kategorię ubezpieczonych jednakowo, zarówno przed, jak i po wejściu w życie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 lipca 2001 r., II UKN 466/00 (OSNP 2003 nr 7, poz. 186), wydanym na gruncie mającego podobne brzmienie do art. 10 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS przepisu art. 5 ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 104, poz. 450 ze zm.), stwierdził, że przepis ten nie zawiera definicji prowadzenia gospodarstwa rolnego ani definicji pracy w gospodarstwie rolnym. Jednakowe traktowanie okresów podlegania

ubezpieczeniu społecznemu rolników z okresami, kiedy ubezpieczenie to nie funkcjonowało, oznacza, że przepis dotyczy prowadzenia gospodarstwa rolnego i pracy w nim na takich zasadach, na jakich zostało ono objęte ubezpieczeniem społecznym rolników. Definicji gospodarstwa rolnego, osoby prowadzącej gospodarstwo rolne i osoby wykonującej pracę w gospodarstwie rolnym należy poszukiwać w przepisach regulujących ubezpieczenie społeczne rolników. Za wymienione w art. 5 pkt 2 ustawy rewaloryzacyjnej, przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym uważa się okresy wykonywania pracy na takich warunkach, jakie po dniu 1 stycznia 1983 r. dawały podstawę do objęcia ubezpieczeniem społecznym rolników.

W orzecznictwie sądowym wyrażany jest jednak także odmienny pogląd, zgodnie z którym okres pracy w gospodarstwie rolnym według ustawy o emeryturach i rentach z FUS, mimo że nie jest okresem pracy sensu stricto, a przez podkreślenie, iż chodzi o pracę po ukończeniu 16 roku życia, nawiązuje do okresu pracy w gospodarstwie rolnym wykonywanej przez domowników rolnika, czyli osoby mu bliskiej, nie może być jednak uważany za przewidziany w art. 6 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników okres ubezpieczenia społecznego domownika, zwłaszcza że sporne okresy pracy w gospodarstwie rolnym przed dniem 1 stycznia 1983 r. nie były okresami podlegania ubezpieczeniu społecznemu i nie była za nie opłacana składka na ubezpieczenie. Podkreśla się, że art. 10 ust. 2 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS nie jest adresowany do osób objętych ubezpieczeniem społecznym z tytułu pracy w gospodarstwie rolnym, ale reguluje kwestie stażu emerytalnego wymaganego od innych ubezpieczonych niż rolnicy, w którym okres pracy w gospodarstwie rolnym jest zaliczany wprost i traktowany jako okres składkowy niezależnie od uregulowań zawartych w ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników. Oznacza to niedopuszczalność stosowania wobec osoby, o której mowa w art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, kryteriów objęcia ubezpieczeniem społecznym rolników na podstawie art. 7 ust. 1 pkt 2 i art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. W szczególności chodzi o warunek pozostawania we wspólnocie gospodarczej z rolnikiem i stałości wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2000 r., II UKN 155/00, OSNAPiUS 2002 nr 16, poz. 394 i z dnia 18

września 2014 r., I UK 17/14, LEX nr 1538420).

Odnosząc się do tego poglądu należy zgodzić się z tezą, że przepis art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS nie jest adresowany do osób objętych ubezpieczeniem społecznym z tytułu pracy w gospodarstwie rolnym, bo takich osób (rolników i domowników) dotyczy art. 10 ust. 1 pkt 1. Natomiast cała regulacja art. 10 ustawy nawiązuje do przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników i wyraźnie wyłącza możliwość podwójnego uwzględniania tego samego okresu ubezpieczenia do ustalania prawa do świadczeń emerytalnych i rentowych z systemu powszechnego i rolniczego. Przepisy art. 10 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, chociaż nie odsyłają wprost do przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników, to operują datami istotnymi w punktu widzenia tego ubezpieczenia. Dotyczą one osób, które w wymienionych okresach nie podlegały ubezpieczeniu społecznemu rolników z uwagi na to, że system taki nie istniał (rolnicy przed dniem 1 lipca 1977 r.) lub nie obejmował danej kategorii podmiotów (domownicy przed dniem 1 stycznia 1983 r.), ale po datach wskazanych w art. 10 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy zostały tym systemem objęte. Dla osób, które nie są ani rolnikami ani domownikami rolnika, wraz z nadejściem dat 1 lipca 1977 r. i 1 stycznia 1983 r. nie nastąpiła zmiana ich statusu prawnego z niepodlegających na podlegające rolniczemu ubezpieczeniu społecznemu. Nasuwa się więc pytanie, dlaczego dla osób niebędących domownikami rolnika praca w gospodarstwie rolnym podlegałaby - z mocy powołanego przepisu - zaliczeniu do stażu składkowego tylko do dnia 1 stycznia 1983 r. Konkludując wypada stwierdzić, że unormowanie art. 10 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS pozwala na uwzględnienie w stażu ubezpieczeniowym wymaganym w powszechnym systemie ubezpieczenia do nabycia prawa do świadczeń emerytalnych okresów prowadzenia gospodarstwa rolnego i pracy w nim, które w świetle przepisów obowiązujących odpowiednio przed dniem 1 lipca 1977 r. i dniem 1 stycznia 1983 r. nie stanowiły tytułu do objęcia rolniczym ubezpieczeniem społecznym, a jednocześnie nie stanowiły tytułu do podlegania powszechnemu systemowi ubezpieczenia społecznego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2017 r., I UK 491/15, LEX nr 2242375).

W niniejszej sprawie zarzuty podniesione w skardze kasacyjnej dotyczyły naruszenia prawa materialnego, tj. art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2013 r., poz. 1440) przez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że przesłanką zaliczenia do okresu składkowego przy ustalaniu prawa do emerytury ubezpieczonego okresu pracy w gospodarstwie rolnym w okresie od dnia 24 czerwca 1973 r. do 31 sierpnia 1973 r. jest jego dyspozycyjność wobec rolnika wykraczająca poza ustalony dzienny czas wykonywania tej pracy, przekraczający 4 godziny dziennie, a także naruszenia przepisów postępowania, mogącego mieć wpływ na wynik sprawy, tj. art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez niewyjaśnienie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku motywów uznania, że ubezpieczony nie pozostawał w okresie swojej pracy w gospodarstwie rolnym w dyspozycji rolnika, w sytuacji gdy jego praca w tym gospodarstwie rolnym w analizowanym okresie trwała od 6 do 10 godzin dziennie, a także z jakich względów uznał, że ubezpieczony nie wykazał, że w spornym okresie pracował w gospodarstwie rolnym J. i E. D. w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie i w sposób ciągły, tj. umożliwiającą właścicielom gospodarstwa skorzystanie z jego pracy w sposób niezmienny.

W odniesieniu do pierwszego zarzutu wskazać należy, iż wydaje się on wynikać z niedostatecznego zrozumienia przez skarżącego motywów, jakimi kierował się Sąd drugiej instancji przy wydawaniu zaskarżonego orzeczenia, mimo należytego ich zaprezentowania w jego uzasadnieniu. Z treści tegoż nie wynika bowiem, że zdaniem Sądu przesłanką zaliczenia do okresu składkowego przy ustalaniu prawa do emerytury ubezpieczonego pracy w gospodarstwie rolnym jest jego dyspozycyjność wobec rolnika wykraczająca poza ustalony dzienny czas wykonywania tej pracy, przekraczający 4 godziny dziennie. Sąd stwierdził w istocie, że o ile w rozpoznawanej sprawie ubezpieczony wykonywał pracę w gospodarstwie od 6 do 10 godzin dziennie, o tyle brak jest podstaw do przyjęcia, że pozostawał dyspozycyjny wobec rolników w sposób, jaki jest wymagany dla uzupełnienia okresów składkowych i nieskładkowych pracą w gospodarstwie rolnym. Jednakże, jak wynika z uzasadnienia, wniosek ten Sąd wysnuł nie w oparciu o dzienny czas pracy ubezpieczonego – jak rozumie to skarżący - ale o fakt, że nie był on

domownikiem gospodarzy i jego praca na ich rzecz miała charakter wyłącznie epizodyczny, jednorazowy - w wakacje od nauki szkolnej w roku 1973. Sąd drugiej instancji przyjął za Sądem pierwszej instancji, że ubezpieczony ani wcześniej, ani później nie pracował w tym gospodarstwie, nie można zatem uznać, aby miał jakiegokolwiek emocjonalne nastawienie wobec tego gospodarstwa, polegające na poczucie więzi z tym gospodarstwem. Dokonana przez Sąd wykładnia jest zgodna z dotychczasowym orzecznictwem Sądu Najwyższego. Jak już bowiem wyżej wskazano, przyjmuje się w nim, iż o uwzględnieniu przy ustalaniu stażu ubezpieczeniowego uprawniającego do świadczeń emerytalno - rentowych okresów pracy w gospodarstwie rolnym sprzed objęcia rolników obowiązkiem opłacania składek na rolnicze ubezpieczenie społeczne domowników (tj. przed dniem 1 stycznia 1983 r.) przesądza wystąpienie dwóch okoliczności: wykonywanie czynności rolniczych powinno odbywać się zgodnie z warunkami określonymi w definicji legalnej domownika oraz w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy, tj. minimum 4 godzin dziennie. Jak natomiast ustalił Sąd drugiej instancji w rozpoznawanej przez siebie sprawie, ubezpieczony, choć podejmował pracę we wskazanym wymiarze, to jednak nie zamieszkiwał w gospodarstwie, ani nawet w jego najbliższym sąsiedztwie, nie był także dla gospodarzy osobą bliską, tj. nie odpowiadał definicji domownika.

Opisane powyżej okoliczności świadczą również o bezzasadności drugiego podniesionego w skardze kasacyjnej zarzutu, że Sąd uchybił przepisom postępowania, albowiem nie wyjaśnił w uzasadnieniu wyroku z jakich względów uznał, iż ubezpieczony nie wykazał, że w spornym okresie pracował w gospodarstwie rolnym J. i E. D. w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie. Jak już bowiem wyżej wskazano, Sąd w żadnej mierze nie negował wskazanego dziennego czasu pracy. Nie jest także uprawnione przyjęcie, że Sąd drugiej instancji nie wyjaśnił w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku motywów swego stanowiska, że ubezpieczony nie świadczył pracy w sposób ciągły i nie pozostawał w okresie swojej pracy w gospodarstwie rolnym w dyspozycji rolnika, w sytuacji gdy jego praca w tym gospodarstwie rolnym w analizowanym okresie trwała od 6 do 10 godzin dziennie. Po pierwsze Sąd wskazał bowiem, że po zakończeniu pracy Z. J. wracał do odległego od gospodarstwa domu – nie był więc domownikiem J. i E. D.,

co już podniesiono powyżej. Nie był także w żaden sposób związany z gospodarstwem. Po drugie, jak również wcześniej wskazano, Sąd ustalił, że praca ubezpieczonego miała charakter epizodyczny, a nie ciągły – świadczona była podczas jednej przerwy wakacyjnej. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że kwestie te zostały szczegółowo wyjaśnione przez Sąd drugiej instancji. Sąd Apelacyjny ustalił także, że brak jest podstaw do uznania, jakoby Z. J. oraz J. i E. D. łączył stosunek pracy. W kontekście powyższego słusznie zatem Sąd stwierdził, że nawet ewentualne stwierdzenie, iż była to umowa o świadczenie usług, nie zmieniałoby sytuacji ubezpieczonego, albowiem ówczesne umowy takie stanowiły tytuł do ubezpieczenia, o ile wykonywane były przez okres dłuższy niż 6 miesięcy, co w przedmiotowej sprawie nie miało miejsca.

Mając na względzie wskazane okoliczności, należało orzec jak w sentencji.